

Wyznawanie grzechów i przemiana

Trudno jest słuchać niewygodnej prawdy, szczególnie kiedy ona dotyczy nas samych i oznacza, że musimy coś w sobie zmienić. Z reguły łatwiej nam jest znajdować problemy w innych ludziach i mówić o tym, co oni powinni zmienić. Jednak jeśli szczerze spojrzymy na nasze życie możemy każdego dnia znaleźć myśli, słowa czy postępowanie, które nie są dobre. Często zamiast zmierzyć się z prawdą postępujemy na jeden z trzech sposobów. Najczęściej ignorujemy problem. Zamiatamy wszystko pod dywan i staramy się ukryć ten grzech. Postępujemy tak, jakby nic się nie wydarzyło. Albo jesteśmy zbyt dumni żeby prosić o przebaczenie albo wstydzimy się. Albo też porównujemy siebie z innymi i dochodzimy do wniosku, że oni nie są wcale lepsi od nas: "To nie jest takie złe, wszyscy jesteśmy ludźmi." W końcu usprawiedliwiamy się obwiniając okoliczności lub przeszłość i mówimy, że nie mieliśmy innego wyjścia.

Takie próby rozwiązania wskazują na nasze samozadowolenie i próby wyjścia z twarzą z tych sytuacji. Ale w rzeczywistości prowadzą one nas jeszcze dalej w niesprawiedliwości i do nowych kłamstw, które mają nas ochronić. Żyjemy w strachu przed tym, że prawda wyjdzie na jaw. W tym samym czasie, pozwalamy otępieć naszemu sumieniu a to z kolei prowadzi nas do tego, że w coraz mniejszym stopniu widzimy to jak raniemy siebie i innych.

Nie zazna szczęścia, kto błędy swe ukrywa; kto je wyznaje, porzuca - ten miłosierdzia dostąpi.
(Przysłów 28,13)

Czym jest grzech?

Po pierwsze, słowo "grzech" w pierwszym znaczeniu odnosi się do mocy, która rządzi światem i ludźmi. Z powodu grzechu jesteśmy oddzieleni od Boga, ale On proponuje nam sposób uwolnienia się od siły grzechu. Jeśli z niego skorzystamy, On da nam nowe życie - dostąpimy "nowych narodzin".

Jeśli nie jesteś narodzony na nowo lub nie jesteś tego pewien - przerób lekcje "Boża historia" i "Chrzest", które szczegółowo wyjaśniają proces nowych narodzin.

Po drugie, słowo "grzech" odnosi się do konkretnego naruszenia Bożych zasad. Tylko On może określać co jest dobre a co jest złe. On ustalił zasady, które służą także dla naszej ochrony. Chociaż grzech to nie jest tylko kwestia zachowania. Nasze postępowanie wynika z naszych myśli i pragnień. Jezus wyjaśnia to w Mateusza 5,27-28:

"Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż! A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa."

Bóg chce, żebyśmy byli doskonali (Mateusz 5,48). To znaczy, że nie chodzi tylko o unikanie zła, ale także o wzięcie odpowiedzialności za wykonanie dobra: *"Kto zaś umie dobrze czynić, a nie czyni, grzeszy."* (Jakuba 4,17).

Podsumowując, grzech to wszystkie myśli, słowa i działania przeciwne Bożym standardom.

Konsekwencje grzechu

Możemy grzeszyć przeciwko sobie, przeciwko innym i przeciwko Bogu. Każdy grzech przeciwko sobie i innym łamie Boże zasady dotyczące tego jak powinniśmy traktować innych. Jest to również zarazem grzech przeciwko Bogu. Konsekwencje grzechu mogą być mniej lub bardziej poważne, w zależności od tego na kogo wpłynęły: Czy to się wydarzyło tylko w moich myślach? Czy moje postępowanie zraniło braci? Lub czy nie zaangażowałem innych do grzechu?

Kiedy nie robimy tego, czego pragnie Bóg, robimy to czego pragnie diabeł. On zawsze chce czegoś przeciwnego temu, czego chce Bóg. Kiedy grzeszymy, otwieramy drzwi diabłu i jego wpływowi na nas. Innymi słowy: grzech zawsze wnosi ze sobą przekleństwo (przykłady: kłamca staje się podejrzliwy, chciwość prowadzi do ciągłego niezadowolenia, poczucie winy nas paraliżuje). Jedynym sposobem na uwolnienie się od tego przekleństwa i zamknięcie tych drzwi jest wyznanie grzechu i całkowite odwrócenie się od niego.

Wyznawanie grzechów - krok po kroku

1. Rozpoznanie grzechu

Przestaję wybielać tę sprawę i decyduję się na całkowitą uczciwość: to co zrobiłem było złe. Również przyznaję, że mój grzech to nie jest jakaś mała rzecz, nad którą można przejść obojętnie, ale ma negatywne konsekwencje dla mnie i dla innych. Teraz biorę na siebie odpowiedzialność za to.

2. Wyznanie grzechu

Przyznaję się do obrażenia Boga i mówię, że jest mi przykro. Jeśli zgrzeszyłem przeciwko innym ludziom, wyznaję moje grzechy również im. Proszę o przebaczenie.

3. Zadośćuczynienie

Jeśli inni zostali zranieni przez mój grzech, muszę zrobić wszystko co w mojej mocy, żeby im zadośćuczynić krzywdę. Jeśli będę starał się uciec od zadośćuczynienia to znaczy, że tak naprawdę nie żałuję tego, co zrobiłem i wcale nie zasługuję na przebaczenie.

4. Odnowa myślenia i działania

Po odwróceniu się od grzechu zwracam się w kierunku tego, czego chce Bóg. Sprawdzam mój umysł i nawyki następnie rozpoczynam myślenie i postępowanie zgodne z Jego pomysłami. Proszę Go o pomoc w tym.

Zapytaj na końcu: *Czy jestem pewien, że Bóg przebaczył mi ten grzech?*

Jeśli twoja odpowiedź brzmi "nie" wtedy poproś kogoś o pomoc.

Jeśli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści od wszelkiej niesprawiedliwości. (1 Jana 1,9)

Więcej wskazówek

W jakich sytuacjach powinienem wyznawać grzech? Grzech należy wyznawać ludziom, których dotknął lub dotknęły ich jego konsekwencje. Jeśli dotknął on wielu ludzi lub mój grzech przekreśla mnie z mojej roli (np. jako lidera), muszę wyznać go publicznie przed wszystkimi.

W razie gdy zgrzeszyłem przeciwko komuś tylko w moich myślach, powinienem wyznać to Bogu i nie iść z tym do tej osoby.

Jeśli nie jesteś pewien jakie postępowanie jest właściwe w twojej sytuacji, poproś o pomoc osobę, która przeprowadza cię przez ten proces.

Korzystając ze wsparcia pomocnika. Samemu jest często bardzo trudno przejść przez te konieczne kroki przemiany. Kiedy grzech już nie jest tajemnicą, to traci swoją siłę. To właśnie dlatego Jakub 5,16 zachęca nas, żeby nie przechodzić tej drogi samotnie: *"Wyznawajcie zatem sobie nawzajem grzechy, módlcie się jeden za drugiego, byście odzyskali zdrowie."*

Nasze sumienie. Podobnie jak wewnętrzny głos, nasze sumienie może ostrzec nas gdy zamierzamy złamać jakąś zasadę. Jest ono ukształtowane przez środowisko w którym wzrastaliśmy i przez to, co uważano za "dobro" i co za "zło". Ale to nie zawsze stoi w zgodzie z Bożymi standardami. To znaczy, że nie możemy polegać jedynie na naszym sumieniu. Czasami może ono włączyć fałszywy alarm, a innym razem może być przytępione i ni ostrzec nas przed czymś, co jest grzechem w oczach Boga. Musimy sprawdzać co Bóg postrzega jako grzech i pozwolić naszym myślom i emocjom przemieniać się zgodnie z tym.

Zbadanie siebie

Przeczytaj Galatów 5,19-21. Przeznacz dwie minuty, żeby zadać Bogu następujące pytanie i rób notatki:

Boże, gdzie zgrzeszyłem przeciwko Tobie i innym?

Zastosowanie

Od czego chciałbym zacząć? Kogo mogę poprosić o pomoc w tym?

Wyjaśnij konkretnie jaki będzie ciąg dalszy!